

Intencje mszalne:

Niedziela, 02 luty 2014

8⁰⁰ + Fryderyk Bajorek 15r.ś. Mirosław oraz rodzice z obojga stron Bajorków i Nowaków

9³⁰ + 2r.ś. Zbigniew Król i Ewa Król

11⁰⁰ ++ Janina I Wojciech Budziewicz

12³⁰ + 11r.ś. Bogumiła Wiśniewska, Władysław Wiśniewski

12³⁰ + Ż.R.

18⁰⁰ + 4r.ś Stanisława(k) Meńcka i Wincenty

Poniedziałek, 03 luty 2014

7⁰⁰

18⁰⁰ + Grzegorz Rostankowski

Wtorek, 04 luty 2014

7⁰⁰

18⁰⁰ + 10r.ś. Ryszard Wiśniewski oraz zm. z rodziców z obojga stron Wiśniewskich Ćija i rodzice Renata i Tadeusz

Środa 05 luty 2014

8⁰⁰

18⁰⁰ + Jadwiga Stasiak

Czwartek, 06 luty 2014

7⁰⁰

18⁰⁰ + Olga Mazur

Piątek, 07 luty 2014

7⁰⁰

18⁰⁰ + Czesława(k) Królik

Sobota, 08 luty 2014

7⁰⁰

18⁰⁰ +26r.ś. Edmund Kazimierowski



Kancelaria parafialna czynna: środy i piątki od 15.30 do 17.00; czwartki od 7.30 do 9.00

Adres korespondencyjny: Parafia bł. Doroty z Mąków; ul. Rawska 16a; 82-300 Elbląg

Telefon: (55) 235 32 73

Strona internetowa: www.parafia.blogoslawionadorota.org

Biuletyn Parafialny

Parafii pw. bł. Doroty z Mąków

NR 104; IV NIEDZIELA ZWYKŁA; 2 LUTY 2013



Papież: zazdrość, zawiść i plotki dziela i niszcza wspólnoty chrześcijańskie



Pokora, wierność i modlitwa za Kościół stanowią podstawę naszej przynależności kościelnej - stwierdził papież podczas porannej

Eucharystii sprawowanej w Domu Świętej Marty. Ojciec Święty podkreślił, że nie można żyć z Jezusem bez Kościoła, iść za Jezusem poza Kościołem, kochać Jezusa bez Kościoła.

Papież wyszedł od przedstawionej w pierwszym dziesiętym czytaniu (2 Sm 7,18-19.24-29) postaci króla Dawida, jako tego, który rozmawiał z Bogiem, tak jak syn z ojcem. Nawet jeśli Bóg nie przyjmuje jego prośby, Dawid tę odmowę przyjmuje z radością. Ojciec Święty wskazał na jego silne poczucie przynależności do Ludu Bożego i postawił pytanie o nasze poczucie przynależności do Kościoła, odczuwanie z Kościołem i w Kościele. "Chrześcijanin nie jest osobą, która otrzymawszy chrzest idzie następnie swoją drogą. Pierwszym owocem chrztu jest przynależność do Kościoła, do Ludu Bożego. Nie można zrozumieć chrześcijanina bez Kościoła. Dlatego wielki papież Paweł VI powiedział, że niedorzeczne jest wzajemne wykluczanie się miłości Chrystusa i miłości Kościoła, słuchanie Chrystusa, ale nie Kościoła, przebywanie z Chrystusem na obrzeżach Kościoła. Tak nie można. To jest absurdalna dychotomia. Otrzymujemy orędzie ewangeliczne w Kościele, a naszą świętość, naszą drogę życiową realizujemy w Kościele. Inne do tego podejście jest fantazją, lub jak on mawiał - absurdalną dychotomią" - stwierdził papież Franciszek.

Ojciec Święty zaznaczył, iż "sensus Ecclesiae" - „zmysł wiary” to właśnie czuć, myśleć, chcieć w obrębie Kościoła. Zaznaczył, że istnieją trzy filary tej przynależności, tego współodczuwania z Kościołem. Pierwszym jest pokora.

Kalendarz liturgiczny:

Cytat tygodnia:

„Przewidywać i planować to, co ma się zrobić, a po zrobieniu zbadać to i ocenić – to najpewniejsze zasady dobrego działania.”

Ignacy Loyola

"Osoba, która nie jest pokorna, nie może odczuwać z Kościołem, będzie słyszała jedynie to, co się jej podoba. Pokorę tę widzimy w Dawidzie: « Kimże ja jestem, Panie mój, Boże, i czym jest mój ród». Ma on świadomość, że historia zbawienia nie rozpoczęła się od niego i nie skończy się z nim, kiedy umrze. Nie, tutaj chodzi o całą historię zbawienia: oto przychodzę, Pan mnie bierze, sprawia, że idę naprzód, a następnie wzywa cię do siebie, a historia trwa dalej. Dzieje Kościoła rozpoczęły się przed nami i będą po nas. Pokora: jesteśmy małą częścią wielkiego Ludu, podążającego drogą Pana" - zaznaczył papież.

Drugim filarem jest wierność, którą trzeba łączyć z posłuszeństwem. "Wierność Kościołowi, wierność jego nauczaniu: wierność Credo; wierność doktrynie, strzeżenie tej doktryny. Pokora i wierność. Także Paweł VI przypomniał nam, że otrzymujemy orędzie Ewangelii jako dar i musimy je przekazywać jako dar, ale nie jako coś naszego: jest to dar otrzymany, który dajemy dalej. W tym przekazywaniu trzeba być wiernymi, ponieważ otrzymaliśmy i musimy dawać Ewangelię, która nie jest nasza, która jest Jezusa a nie możemy - jak mawiał Paweł VI stawać się panami Ewangelii, właścicielami otrzymanej nauki, by ją wykorzystywać tak, jak się nam podoba" - podkreślił Ojciec Święty.

Papież wskazał, że trzecim filarem jest modlitwa za Kościół. Zachęcił by modlić się w tej intencji nie tylko publicznie, podczas liturgii, ale również w domu, prywatnie, za Kościół na całym świecie. "Niech Pan nam pomaga iść tą drogą, by pogłębić naszą przynależność do Kościoła i nasze odczuwanie z Kościołem" - zakończył swoją homilię papież Franciszek.

Święci znani... i nie znani



Błogosławiona Marcelina Darowska, zakonnica

Marcelina urodziła się 16 stycznia 1827 r. w Szulakach, w rodzinie ziemiańskiej. W młodości pracowała w majątku, a także uczyła wiejskie dzieci. Często też odwiedzała chorych. Od dzieciństwa myślała o życiu zakonnym; jednak zgodnie z wolą ojca w wieku 22 lat wyszła za mąż za Karola Darowskiego. Wkrótce urodziła syna i córkę. Obowiązki żony i matki wypełniała wzorowo, nie pamiętając o sobie. Po trzech latach małżeństwa jej mąż zmarł nagle na tyfus, w rok później zmarł ich maleńki synek.

W celach leczniczych wyjechała za granicę. W Rzymie w czasie modlitwy zrozumiała, że jest wezwana do stworzenia zgromadzenia o charakterze wychowawczym. Jej

ojcem duchowym był o. Hieronim Kajsiewicz. To on zapoznał ją z Józefą Karską, która także myślała o założeniu nowego zgromadzenia. Niestety, choroba córki Marceliny zmusiła ją do powrotu na Podole. Podjęła tu pracę społeczno-oświatową, pomagała chłopom w usamodzielnieniu się po uwłaszczeniu.

Mając 27 lat związała się w Rzymie prywatnymi ślubami ze zgromadzeniem tworzącym się wokół o. Hieronima i Józefy Karskiej. W 1863 r., po śmierci Józefy, została przełożoną nowej wspólnoty. Pius IX, błogosławiąc temu dziełu, powiedział: "To zgromadzenie jest dla Polski".

W tym samym roku matka Marcelina przeniosła Zgromadzenie Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny (niepokalanek) do Jazłowca (obecnie Ukraina). Otworzyła tam zakład naukowo-wychowawczy dla dziewcząt, który wkrótce stał się ośrodkiem polskości na terenie zaborów. Sercem pracy Zgromadzenia miało być wychowywanie dzieci i młodzieży. Wprowadziła nowatorską wówczas zasadę indywidualizacji w nauczaniu. Starła się nie tylko uczyć, ale przede wszystkim kształtować młode dziewczęta, aby mogły potem stać się dojrzałymi kobietami, żonami i matkami, zaangażowanymi w sprawę narodu i Kościoła.

Po kilku latach otwarto kolejny zakład, w Jarosławiu. Z czasem powstały też placówki w Niżnowie, Nowym Sączu i Słonimie. W 1907 r. Marcelina wysłała siostry do nowego zakładu w Szymanowie, niedaleko Warszawy. Uzyskanie od rządu carskiego pozwolenia na otwartą pracę u wrót stolicy granoczyło z cudem. Zgoda jednak nadeszła. Obecnie w Szymanowie znajduje się dom generalny zgromadzenia.

Marcelina zmarła 5 stycznia 1911 r. w Jazłowcu. Pozostawiła po sobie 144 tomy maszynopisów; stworzyła polską terminologię mistyczno-ascetyczną o zabarwieniu romantycznym. Beatyfikował ją Jan Paweł II w Rzymie 6 października 1996 r.

WOMOR

"W ostatnią niedzielę odbyło się poświęcenie nowych dzwonów. Najważniejsze osoby w wiosce - ksiądz i sołtys - bardzo pięknie mówili. Potem zostały one powieszone. Od tamtej pory jest we wsi o wiele przyjemniej."



Ogłoszenia parafialne

1. Pierwszy piątek do chorych.
2. Spowiedź dla wszystkich od 17³⁰, msza o 18⁰⁰
3. Za tydzień spotkanie rodziców dzieci do komunii.
4. Bóg zapłać za ofiary złożone na tacę.